

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a a mianowicie w sobotę. — Drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcją odpow. Władysław Wesółowski, Nowe

Nr. 14.

Nowe, niedziela 4 kwietnia 1926 r.

Rok III.

Złoty bicz.

Cenzura, wystawiona przez Stany Zjednoczone uczestnikom konferencji genewskiej wypadła naogół bardzo źle. Surowy egzaminator Houghton ex cathedra swojego sprawozdania ambasadorskiego, udzielił surowej nagany wszystkim. „Europa przechodzi obecnie kryzys polityczny i ekonomiczny. Pierwszy wpływ z przesłanek negatywnych, które kierowały się państwa, zamiast pracować wspólnie nad odbudową krajów, rządy starały się szkodzić sobie wzajemnie. Bawiono się zapamiętałe w grę, zwaną Ligą Narodów, która okazała się tworem bezsilnym i nieużytecznym. Pod względem ekonomicznym Europa straciła ośrodek grawitacyjny, nie może się odrodzić, ani nawet nie jest w stanie kierować swoimi sprawami finansowymi”. Houghton, ambasador Stanów Zjedn. w Londynie, krytykuje ostro postępowanie każdego państwa, szczególnie mocarstwa, najgorszy jednak stopień se sprawowania otrzymała Francja. Zdaniem amerykańskiego mentora nie tylko sama sprawowała się ona źle, lecz wywierała gorszący wpływ nawet na innych dotychczas spokojnych członków Ligi Narodów. Pedagogowie polityczni Waszyngtonu uznają w takich wypadkach jedyny w ich pojęciu wychowawczo skuteczny rodzaj kary: represje finansowe.

Senator Borah, znany germanofilski prezes komisji spraw zagranicznych, wniósł też istotnie na porządek dzienny obrad kilka drażliwych projektów tej natury. Już rozpuszczane są słuchy o zamierzonej jakoby odmowie ratyfikowania umowy Mellon-Volpi, dotyczącej długów wojennych, zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych przez Włochy. Zgłoszony został formalny wniosek, domagający się od Francji i Anglii blisko 20 milj. dolarów, tytułem odszkodowania za straty poniesione przez Amerykę w czasie blokady Niemiec. Belgijski frank nie zdołał dnia jednego ostać się atakowi wszechpotężnej Wall-Street, zadającej dotkliwie straty skarbowi państwa i niewinnej ludności. „Europa nie potrafi zapobiec swej ruinie, jeśli Ameryka nie zainterwenjuje energicznie w jej sprawach. Jeśli zaś ona to uczyni, to zażąda uprzednio dostatecznych gwarancji, uniemożliwiających państwom europejskim prowadzenia tej niesłychanej polityki, która została zainicjowana po wojnie”.

Ten manifest najmaterjalistyczniejszej polityki, despotycznej wywołał w całej Francji uczucie najgłębszego rozszalenia. Jeśli Ameryka istotnie pragnie przyczynić się do utrwalenia wszechświatowego pokoju, to Houghtonowskie metody muszą być stanowczo zaniechane. Bez względu na businessizm może wywołać takie odruchy narodowego instynktu samozachowawczego, które zniweczą najlepsze i najszlachetniejsze zamiary europejskich mężów stanu.

Francja w Genewie broniła konsekwentnie i stanowczo słusnych praw Polski. Czyniła to lojalnie, otwarcie, powodując się właśnie jaknajbardziej pokojowymi intencjami. Zarzucanie jej przeto intryg i „non fair play” musiało wywołać bolesne zdumienie, które znalazło wyraz w jednogłośnie, energicznym proteście prasy. Dementi, które zostało, przez Waszyngton ogłoszone, odnosiło się raczej do formy, lecz nie do treści poglądów amerykańskich. Zresztą wiadomo powszechnie, że Houghton brał wprawdzie nieoficjalny, ale nader czynny udział w anglo-francuskich per-

traktaacjach, poprzedzających Locarno. Pakt Locarnoński został pośrednio, w znacznej jednak mierze, podpisany za sprawą Stanów Zjednoczonych, posługujących się od początku groźbą desinteressement.

Należy spodziewać się, że europejscy mężowie stanu zdolają do września przekonać Waszyngton, iż przecinanie dolarem gordyjskiego węzła słusznym praw narodowo-państwowych nie jest businesssem nawet dla tej samej Ameryki.

Polska nad morzem.

(Wywiad u p. Osieckiego, min. przemysłu i handlu).

Przedstawiciel nasz zwrócił się do p. Osieckiego, ministra przemysłu i handlu z szeregiem pytań, dotyczących troski państwa polskiego o morze i jego wybrzeże. P. minister w poniższych słowach wyraził swoje zdanie na ten temat:

Dla komunikacji pasażerskiej na polskim wybrzeżu, pomiędzy poszczególnymi miejscowościami, należy rozumieć dwa rodzaje statków: dla zatoki Puckiej — o możliwości rozmieszczenia swobodnie do 150 pasażerów z zagłębieniem 1 metra, dla zatoki Gdańskiej, pomiędzy Zopotami, Orłowem, Gdynią — uzdrowiskiem, a Gdynią — portem, Helem, a zczasem Jastarnią (po wybudowaniu tam portu) — statki o możliwości rozmieszczenia swobodnie, szczególnie latem niemniej 500 pasażerów ze wszelkimi wygodami (salon jadalny, obszerny z muzyką, kilka kajut, wanny itd.). Statki pasażerskie przybrzeżnej żeglugi trudno określić co do tonażu, wszystko zależy od wygód, jakie przedsiębiorca myśli dać pasażerom, nie obawiając się konkurencji.

Dla ruchu zagranicznego Gdynia zdalna będzie dla statków o tonażu do 10.000 gr. rej ton, t. j. równać się będzie portom północnej i południowej Ameryki.

Polskie statki pasażerskie dla komunikacji zagranicznej będą zależne od komfortu i dystansu, a tonaż ich będzie się wahał pomiędzy 500 a 10.000 gr. rej ton.

Pomimo notowanego obecnie okazałego ruchu pasażerskiego na naszym wybrzeżu, ruch ten narazie ma charakter wyłącznie turystyczny, odbywa się pomiędzy Gdańskiem, Zopotami, Gdynią a Helem. Wzmoczenie tego ruchu, jak również ruchu lokalnego w szerszym znaczeniu ewentualnych korzyści państwowych, należy oczekiwać z chwilą odpowiedniej rozbudowy szeregu punktów polskiego wybrzeża: uzdrowisk morskich, rozbudowy miasta Gdyni, jako miasta portowego. Tego rozwoju należy oczekiwać w latach najbliższych w miarę posuwania się robót portowych w Gdyni i na półwyspie helskim.

Port gdyński otwarty będzie z chwilą zakończenia robót w 1929 roku, jak dla handlu morskiego, tak i dla ruchu pasażerskiego; posiadać on będzie specjalny port z przystaniami pasażerskimi i urzędzeniami dla ruchu transatlantyckiego emigracyjnego i ruchu pasażerskiego przybrzeżnego. Obecnie wozą się z Gdyni emigrantów i robotników do Francji.

Szereg inwestycji planowanych przed rząd na wybrzeżu, w miarę możliwości finansowych, czy to w kierunku rozbudowy już istniejących małych przystani przy osadach rybackich na Helu, czy też budowy nowych, jak naprzykład w Jastarni i Borze, wytknie nowe punkty dla ruchu lokalnego pasażerskiego i turystycznego. Ewentualny rozwój uzdrowisk — letnisk z inicjatywy prywatnej w znacznej mierze się do tego przyczyni.

Jednakże przejawy inicjatywy prywatnej konieczne są i w kierunku powstawania polskiej żeglugi morskiej, narazie zaś chociażby powstanie towarzystwa prywatnej żeglugi przybrzeżnej, które posiadając odpowiedni tonaż i należyte konkurując z towarzystwami gdańskiej żeglugi przybrzeżnej, potrafiłoby zadość uczynić wymaganiom tego rodzaju ruchu pasażerskiego.

Wszelkie zamierzenia ze strony rządu co do utworzenia polskiej marynarki handlowej napotykać poważne trudności finansowe skarbu państwa. Rząd, chcąc zachęcić przejawy inicjatywy prywatnej w tym kierunku, opracował uchwaloną w maju r. ub. przez sejm ustawę o popieraniu polskiej żeglugi morskiej, jednakże, jak dotychczas, wyniki poczynił w tym kierunku są więcej niż nikłe.

Gdynia jako port ma wszelkie widoki rozwoju, podchód łatwy, głęboki; jako o porcie absolutnie bezpiecznym można będzie o niej mówić po ukończeniu budowy awanportu, t. j. w końcu r. b.



Twarda-

Góra

W tutejszej gminie zawiązało się Towarzystwo Śpiewu na chór mieszany pod nazwą „CECYLJA”. Pan Bernard Wiśniewski oberzysta w Twardej-Górze, który przed dwoma laty sprowadził się z Gdańska do Twardej-Góry, aby zamieszkać w ojczyźnie swojej, jako żarliwy przyjaciel śpiewu polskiego, wspólnie z pp. A. Kwiatkowskim z Twardej-Góry i Feliksem Frydrychowskim, organista z Nowego, zwołał w dniu 11 marca b. r. ogólne zebranie obywatelstwa tutejszego, na którym z wszelkim zapalem zawiązano, tak upragnione kółko śpiewu. Zarząd wybrano następujący:

Prezes p. A. Kwiatkowski, sekretarz p. B. Bakowski, skarbnik p. J. Kazubowski, dyrygent p. F. Frydrychowski, bibliotekarz p. M. Malinowski, zast. prez. p. B. Wiśniewski, zast. sekr. p. B. Ciechowski, zast. dyr. p. E. Maso'ada.

Lekcje śpiewu odbywają się w każdą sobotę o godz. 8 wieczorem na sali p. B. Wiśniewskiego.

Należy mieć pewną nadzieję, że pod kierownictwem tak dobrego zarządu, a przede wszystkim pod batutą tak dobrego muzyka i dyrygenta p. organisty Frydrychowskiego z Nowego, nowo założone Tow. Śpiewu pomyślnie rozwijać się będzie.

O gorliwe poparcie towarzystwa tak członków jakoteż obywatelstwa prosi

ZARZĄD.

Cześć Pieśni!

Dot. przesunięcia terminu stawienia się w formacjach szeregowych, urlopowanych na 6 miesięcy.

W początkach października ubiegłego roku została urlopowana pewna część szeregowych niezawodowych z tem, że ponowne ich powołanie do dalszej służby w wojsku stałem miało nastąpić dnia 1 kwietnia 1926 r.

Stosownie do tego, wydano tym szeregowym dokumenty podróży (rozkazy wyjazdu) z ważnością do dnia 1 kwietnia br. nie przewidując, że termin ten przypada na okres świąt Wielkiejnocy. Obecnie w związku z temi świątami Pan Minister Spraw Wojskowych przesunął termin stawienia się urlopowanych szeregowych na okres między 5 a 7 kwietnia br.

Powołani od służby otrzymują specjalne zawiadomienie, bądź to od dowódców swych formacji bądź od przynależnej P. K. U.

Ważność dokumentu podróży (rozkazu wyjazdu) została automatycznie przedłużona do dn. 7 kwietnia br.

O powyższem poinformują pp. naczelnicy gmin niezawodowych zainteresowanych.

Swiecie dnia 27 marca 1926 r.

STAROSTA.

Dot. stwierdzenia pomoru pomiędzy trzodą chlewną w Mątawach.

Pomiędzy trzodą chlewną właściciela mleczarni p. Diethelm w Mątawach stwierdzono urzędowo pomor. Środki ostrożności zarządzone.

PP. Burmistrze, Sołtysi i Przel. Obsz. Dworsk. podadzą powyższe do publicznej wiadomości mieszkańcom swych gmin sposobem tam praktykowanym. Swiecie dnia 23 marca 26.

STAROSTA.

Do wiadomości

BURMISTRZ.

Dot. stwierdzenia nosaczyny.

U koni gospodarza Cesarskiego w Skurczu, powiatu Starogardzkiego, stwierdzono urzędowo podejrzanie o zarazę nosaczyną. Konie stawiono pod dozór policyjny.

P. P. Burmistrze, Sołtysi i Przel. obsz. dworskich podadzą powyższe do wiadomości mieszkańcom swych gmin sposobem tam praktykowanym.

Swiecie, dnia 19 marca 1926 r.

STAROSTA.

Do wiadomości

BURMISTRZ.

HURTOWNIE

Hurtownia wódek

DETALICZNIE

M. Śliwiński dawniej J. Meyer, Nowe

poleca po cenach oryginalnych z fabryk, od najtańszych do najlepszych, doborowe i wymienite

najrozmaitszej

Koniaki

Rumy

Araki

Likiery

jakości

Wódka „Czysta“ po cenie przepisanej!

Na nadchodzące święta ceny niższe!

Prowadza także wszelkie towary kolonialne.

Dot. stwierdzenia nosaczyny u koni w powiecie gniewskim.

Podaję do publicznej wiadomości, że u koni p. Końskiego w Wielkich Wyrębach powiatu gniewskiego stwierdzono urzędowo nosaczynę.

P. P. Burmistrze, Sołtysi i Przel. Obszarów Dworsk. podadzą powyższe do wiadomości mieszkańcom swych gmin, sposobem tam praktykowanym.

Swiecie dnia 16 marca 1926 r.

STAROSTA.

Do wiadomości

BURMISTRZ.

Dot. taryfy kominiarskiej.

Sprostowanie i uzupełnienie taryfy kominiarskiej. Pkt. „A“ taryfy kominiarskiej, ogłoszonej w Orędowniku Urzędowym nr. 72/24 poz. 547, prostuję w sposób następujący:

„Za jednorazowe czyszczenie komina wstępnie płaci się.

Pod kominem wstępnym należy zrozumieć komin szeroki (staroniemiecki), dostępny tylko za pomocą drabiny lub sztygawów.“

Pozatem dodaję taryfie kominiarskiej następującą pozycję:

Obwodowy mistrz kominiarski jest zobowiązany wystawiać właścicielom domów na ich żądanie szczegółowo spisany rachunek z pobranych opłat kominiarskich.

Za wystawienie rachunków nie wolno pobierać opłat przez mistrzów kominiarskich.

Powyższe podaję do ogólnej wiadomości.

Swiecie, dnia 18 marca 1926 r. Ldz. 4258/26 III.

STAROSTA.

Do wiadomości.

BURMISTRZ.

Dot. rozporządzenia weterynaryjno-policyjnego w sprawie przywozu i przewozu zwierząt jednokopytkowych.

Prusy

Ministerjum Rolnictwa Domen i Lasów.

Rozporządzenie policyjne — weterynaryjne w sprawie przywozu i przewozu zwierząt jednokopytkowych.

A. Przywóz.

§ 1.

Przywóz zwierząt jednokopytkowych (koni, osłów, mułów i osłomulów) z zagranicy, o ile nie jest zabroniony przez policję weterynaryjną, powinien się odbywać tylko przez stacje graniczne, ustanowione przez Prezesa Rejencji obwodu granicznego.

§ 2.

Przy przekroczeniu granicy zwierzęta jednokopytkowe winny być oznaczone przez wypalenie znaku na kopycie, lub założenie plomby w grzywie (to znaczy przez władze niemieckie).

Samowolne usuwanie tych znaków przed zniesieniem obserwacji weterynaryjnej (§ 8) jest wzbronione.

§ 3.

Zwierzęta jednokopytkowe przy przejściu granicy winni być przedstawione do zbadania przez właściwego lekarza weterynaryjnego oraz sprawdzenia świadectwa pochodzenia i zdrowia.

Przywóz zwierząt chorych, podejrzanych o chorobę zaraźliwą oraz podejrzanych o zarażenie się jest wzbroniony.

Zgłoszenia zwierząt jednokopytkowych do badania winno nastąpić najpóźniej 12 godzin przed ich przybyciem na granicę z podaniem ilości sztuk, przeznaczonych do badania.

§ 4.

Zwierzęta jednokopytkowe mogą być dalej wysłane tylko za zezwoleniem właściwego urzędowego lek. wet. i tylko do miejsc przez niego wskazanych.

§ 5.

Podczas przewozu kolejną przeladowanie, wyladowanie i przyładowanie jest wzbronione. Karmienie i pojenie zwierząt w wagonach jest dopuszczalne.

Kto chce?

zegarki, klejnoty, gramofony, maszyny do szycia dobrze, szybko i nieomal po cenach przedwojennych naprawić dać, niech się zaraz uda do prawdziw. fachowca

H. Nötzelmann'a

Nowe, Gdańska 16 II. piętro.

Obrączki ślubne

po bardzo tanich cenach.

Stare odrażki ślubne przelewa się na nową formę

Stare złoto, srebro i używane płyty kupuję każdą ilość.

§ 6.

Podczas przepędu od granicy, lub od stacji wyladowania do miejsca przeznaczenia zwierzęta jednokopytkowe nie powinny być wprowadzane do stajen i nie powinny mieć styczności z innymi zwierzętami jednokopytkowymi.

§ 7.

Przybycie zwierząt jednokopytkowych do miejsca przeznaczenia winno być zgłoszone w przeciągu 24 godzin właściwej miejscowej władzy policyjnej.

§ 8.

W miejscu przeznaczenia wprowadzono zwierzęta jednokopytkowe podlegają policyjnej obserwacji aż do ukończenia badań, których termin dla danej miejscowości ustala właściwy lek. wet. W tym czasie zwierzęta nie powinny mieć styczności z miejscowymi koniami.

Zmiana miejsca postoju jest dopuszczalna tylko za zezwoleniem miejscowej władzy policyjnej.

§ 9.

Używanie obcych żłobów, drabinek i wiader podczas transportu kolejowego i podczas policyjnej obserwacji jest wzbronione.

B. Przewóz.

§ 10.

Przy przewozie zwierząt jednokopytkowych mają być stosowane przepisy §§ 1, 3, 5, i 9.

C. Ogólne zarządzenie.

§ 11.

Koszty znaczenia, badania przywożonych zwierząt, jak również koszty telegraficzne i pocztowe ponosi posiadacz zwierząt, który winien również dostarczyć sił pomocniczych do znaczenia i badań zwierząt.

§ 12.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia podlegają przepisom karnym § 74 ustawy o chorobach zakaźnych zwierząt z dnia 26. VI. 1909 r.

§ 13.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie dnia 1 lutego 1926 r.

Berlin, dnia 31 grudnia 1925 r.

Minister Rol. Domen i Lasów (—) Steiger.

Powyższe tłumaczenie z niemieckiego podaję do publicznej wiadomości.

Równocześnie nadmieniam, że zwierzęta, przewożone wzgl. przepędzane z Polski do Niemiec, o małym ruchu granicznym, nie podlegają przepisom powyżej podanego rozporządzenia pruskiego Ministerstwa Rolnictwa Domen i Lasów. Do nich odnoszą się przepisy, podane w Orędowniku Powiatowym nr. 84/23 poz. 521.

P. P. Burmistrze, Sołtysi i Przelozeni Obsz. Dworsk. podadzą powyższe do wiadomości mieszkańcom swych gmin, sposobem tam praktykowanym.

Swiecie, dnia 17 3. 26 r. Ldz. 4360/26 O. IV.

STAROSTA.

Do wiadomości

BURMISTRZ.

Wenn Sie?

Uhren, Schmucksachen, Grammophone oder Nähmaschinen

gut, schnell und fasst zu Friedenspreisen repariert haben wollen, dann wenden Sie sich sogleich an den tatsächlichen Fachmann

H. Nötzelmann

Nowe, Danzigerstrasse 16 II Treppen.

Trauringe

zu staunend billigen Preisen!

Alte Trauringe werd. in n. Form umgeschmolzen.

Altes Gold, Silber und abgespielte Platten kaufe jedes Quantum.

Szan. mojej Klienteli i Znajomem życzę

wesołego Aleluja!

Franciszek Cieśliński

Skład kolonialny i wyszynk.

Z dniem 1-go kwietnia 1926 r.

przyjmuje osobiście

w sprawach adwokackich i notarialnych

w dni zwyczajne

od godziny 11—1 i 4—6

Dr. Jezierski

adwokat i notariusz.

Związek Niższ. Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów

Koło miejscowe Nowe

obchodzi w dniu 11-go kwietnia 1926 roku

Uroczystość poświęcenia sztandaru.

PROGRAM:

1. O godz. 9¹⁵ zbiórka przy urzędzie poczty.
2. O godz. 10-tej nabożeństwo w kościele farnym i poświęcenie sztandaru
3. O godz. 2-iej wspólny obiad, składanie życzeń i wbijanie gwoździ pamiątkowych. Koncert na sali p. Borkowskiego
4. O godz. 7-iej zabawa taneczna do rana.

Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy uprzejmie zaprasza

ZARZĄD.

Cytryny Pomarańcze poleca Fr. Cieśliński.

Wykazy młodościwych poleca W. Wesolowski.